

Horyzont ambicji: Strategia militarna i Profil zdolności Bundeswehry

Justyna Gotkowska, Lidia Gibadło

22 kwietnia Ministerstwo Obrony RFN opublikowało skróconą publiczną wersję dwóch niejawnych dokumentów – *Strategii militarnej* oraz *Profilu zdolności Bundeswehry*. Pierwszy dokument definiuje środowisko bezpieczeństwa Niemiec, charakter współczesnych konfliktów oraz cele i priorytety Bundeswehry, drugi wyznacza cele w zakresie rozwoju zdolności wojskowych.

Dokumenty te zostały opracowane po raz pierwszy w historii zjednoczonych Niemiec – do tej pory publiczną strategią zawierającą wytyczne dotyczące planowania rozwoju i modernizacji Bundeswehry była *Koncepcja Bundeswehry* (ostatnia z 2018 r.). Niejawne *Strategia* i *Profil zdolności* są pochodną przede wszystkim procesu planowania obronnego NATO i znaczącego rozszerzenia w 2025 r. na szczycie w Hadze celów zdolnościowych dla europejskich sojuszników (w tym Niemiec), czemu towarzyszyło zobowiązanie do wydawania 3,5% PKB na obronność oraz 1,5% na przedsięwzięcia okołobronne. W RFN przełożyło się to na zasadnicze zwiększenie obecnych i planowanych wydatków na obronność poprzez ich wyjęcie z tzw. hamulca długu (86 mld euro w 2025 r., planowane 108 mld euro w 2026 r., 120 mld euro w 2027 r., 136 mld euro w 2028 r., 152 mld euro w 2029 r.), przyspieszenie procesu modernizacji Bundeswehry, reformę służby wojskowej oraz rezerwy.

Strategia militarna i *Profil zdolności* stawiają przed Bundeswehrą wysokie ambicje rozwijania najsilniejszej konwencjonalnej armii w Europie. Znaczące zmiany, jeśli chodzi o zwiększenie jej liczebności i zdolności, mają jednak nastąpić dopiero po 2029 r., czyli po kolejnych wyborach parlamentarnych. Z jednej strony jest to zrozumiałe, biorąc pod uwagę ograniczoną możliwość wprowadzania skokowych zmian zarówno w zakresie werbunku żołnierzy, jak i zakupu oraz wdrażania nowego uzbrojenia i sprzętu wojskowego. Ciężar realizacji ambitnych zamierzeń i ich finansowania przechodzi jednak na kolejne rządy. Tradycyjnie piętą achillesową reformy i modernizacji Bundeswehry są jej nadmierna biurokracja utrudniająca wprowadzanie szybkich zmian, niska atrakcyjność służby w siłach zbrojnych oraz przeciągające się terminy realizacji zamówień w niemieckim przemyśle zbrojeniowym, którego zwiększanie zdolności produkcyjnych dopiero następuje.

Komentarz

- **Strategia militarna** definiuje Rosję jako największe bezpośrednie zagrożenie dla bezpieczeństwa RFN i obszaru euroatlantyckiego. Rosyjskimi celami są osłabienie spójności NATO, strategiczne rozdzielenie USA i Europy, rozbięcie Sojuszu oraz

rozszerzenie strefy wpływów na państwa bałtyckie, Europę Środkową i wschodnią część Bałkanów. Realizacji tych ambicji mają służyć działania poniżej progu wojny, m.in. ataki hybrydowe w państwach NATO, w tym w RFN. Rosja jest też zainteresowana scenariuszami zaangażowania USA na Indo-Pacyfiku, tak aby stwarzać dylematy i wiązać amerykańskie siły w tym regionie.

- **Niemiecki MON wyciągnął wnioski z wojny na Ukrainie co do charakteru przyszłych działań wojennych.** Postrzega przyszły konflikt zbrojny jako rozmywający granice pomiędzy działaniami wojskowymi przeciwko siłom zbrojnym i przeciwko ludności cywilnej czy między bezpieczeństwem zewnętrznym a wewnętrznym. Wojnę przyszłości mają charakteryzować: transparentność działań militarnych, rażenie celów na dalekie odległości, autonomizacja i automatyzacja pola walki oraz przewaga tańszych rozwiązań ilościowych nad droższymi jakościowymi. Odpowiedzią na to ma być według Niemiec całościowa obrona, polegająca na wzroście społecznej odporności i współpracy cywilno-wojskowej, stała adaptacja i innowacje, przewaga informacyjna i rozpoznawcza, zdolności do operacji wielodomenowych, do rażenia celów na dalekie odległości przy wzmocnieniu własnej obrony powietrznej, zwiększenie tempa operacyjnego oraz miks wysokich technologii i tańszych rozwiązań masowych.
- **Wobec reorientacji Waszyngtonu na Indo-Pacyfik Niemcy widzą konieczność przejęcia wraz z innymi sojusznikami większej odpowiedzialności za obronę i odstraszanie w NATO i podkreślają swoją strategiczną rolę w wymiarze konwencjonalnym.** Chcą koncentrować się na obronie krajowej i sojuszniczej, przeciwdziałaniu atakom hybrydowym, zapewnianiu stabilności Europy i jej południowego sąsiedztwa oraz ochronie szlaków morskich i komunikacyjnych. Berlin postrzega swoją rolę jako sojusznika zwiększającego spójność między Europą Wschodnią, Środkową i Zachodnią oraz utrzymującego więzi z USA. Chce też integrować zdolności innych, mniejszych sojuszników. Całość sił operacyjnych Bundeswehry podporządkowana jest planowaniu obronnemu NATO.
- **Profil zdolności Bundeswehry powtarza narrację rządu Merza o budowie najsilniejszej konwencjonalnej armii w Europie – proces ten ma przebiegać w trzech etapach.** Do 2029 r. planowane jest jak najszybsze zwiększenie zdolności odstraszania i obrony przy wykorzystaniu dostępnych zasobów. Między 2029 a około 2035 r. projektowane jest znaczące zwiększenie zdolności, co wiązać się będzie z wdrażaniem zamawianego obecnie uzbrojenia i sprzętu wojskowego. Ma to pozwolić na objęcie europejskiej roli przywódczej w Sojuszu. Pomiędzy 2035 a około 2039 r. Bundeswehra ma się stać technologicznie najsilniejszą konwencjonalną armią w Europie. Osiągnięcie tego celu zależy jednak od podtrzymania tempa wzrostu wydatków obronnych po kolejnych wyborach parlamentarnych w 2029 r.
- **Bundeswehra ma rozwijać cele zdolnościowe wyznaczone w ramach planowania obronnego NATO wraz z narodowymi zdolnościami, które Niemcy chcą uzyskać.** W tym ostatnim obszarze wymienia się: precyzyjne uderzenia dalekiego zasięgu i obronę powietrzną, przewagę informacyjną i zwiększenie szybkości wymiany informacji, pełną cyfryzację i usieciowienie sił zbrojnych przy dążeniu do suwerenności cyfrowej, stworzenie narodowej zdolności planowania i przeprowadzenia operacji, w tym wielodomenowych, włączając Deep Precision Strike. Całość ma się opierać na sprawnie

funkcjonującej bazie operacyjnej na terytorium RFN oraz gotowości do krajowego reagowania kryzysowego.

- **Niemiecki resort obrony chce stopniowo zwiększać liczebność Bundeswehry do 260 tys. żołnierzy w 2035 r. z 200-tysięczną rezerwą, lecz do 2029 r. zmiany będą niewielkie.** Liczba żołnierzy zawodowych ma wzrosnąć do 204 tys. (wobec obecnych 186 tys.), czyli de facto mają zostać wypełnione wakaty obecnie deklarowanej liczebności sił zbrojnych. Za to liczba rezerwistów ma zostać więcej niż podwojona i sięgnąć 140 tys. (obecnie jest ich ok. 60 tys.). Resort obrony planuje znaczący wzrost w latach 2030–2035. W 2032 r. Bundeswehra ma liczyć 230 tys. żołnierzy (200 tys. rezerwistów). Siły rezerwy mają funkcjonować w dwóch modelach – przydzielonych i nieprzydzielonych do konkretnych struktur armii – oraz zostać w pełni wyposażone. Ustawa o reformie służby wojskowej z grudnia 2025 r. zobowiązuje Federalne Ministerstwo Obrony do przedstawiania Bundestagowi co pół roku raportu z realizacji rocznych założeń określających liczbę żołnierzy w służbie czynnej i należących do przeszkolonej rezerwy. W razie niewypełnienia limitów liczebności Bundeswehry lub w przypadku, gdy „sytuacja obronna” RFN będzie tego wymagała, parlament na drodze ustawy będzie mógł wprowadzić przymusowy pobór brakującej liczby mężczyzn na zasadzie losowania (zob. [Dobrowolność przede wszystkim – zmiany w niemieckim modelu służby wojskowej](#)). Konieczność uzyskania konsensusu w tej sprawie może przyczynić się do ograniczenia wzrostu liczebności niemieckiej armii.